

Jan Kochel

Jaka katecheza misyjna (dla Polski) wobec propozycji zawartych w "Verbum Domini"?

Studia Katechetyczne 8, 136-146

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN KOCHEL

JAKA KATECHEZA MISYJNA (DLA POLSKI) WOBEC PROPOZYCJI ZAWARTYCH W *VERBUM DOMINI*?

Wielokrotnie w dziejach katechezy miał miejsce powrót do źródeł przepowiadania, czyli próba *odnowy kerygmatycznej* bądź ożywienie *świadomości misyjnej*, obecnej w ludzie Bożym od samych jej początków (por. KK 16; DM 41; RMi 1-11.33-36; VD 90-98). W świadomości nauczających powraca przekonanie, że treścią katechezy musi być żywe słowo – *kerygma*¹, a nie jakieś kompendium naukowej teologii. „Celem katechezy – przekonywał sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki – nie jest przekazanie wiary, ale to, co zmierzał osiągnąć katechumenat: poddanie życia dziecka pod panowanie Boga, urzeczywistnienie w nim królestwa Bożego. Katecheza musi zmierzać do wzbudzenia wiary pojętej jako droga zbawcza, jako nadprzyrodzona rzeczywistość kształtująca całe życie”². Uczeń ma zachwycić się radosną nowiną, zafascynować się osobą Jezusa, Jego „nową nauką” (gr. *didachè*). Musi zawołać: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą!” (Mk 1,27; por. Mt 7,29)³.

1. Ewangeliczna *nowość* – orędzie zbawienia

Współczesna sytuacja katechizowanych podobna jest do kondycji uczniów idących do Emaus (Łk 24,13-35). Oni byli smutni, niepewni, zranieni w swoich nadziejach i oczekiwaniach; mówili o Jezusie, ale ich kerygmat był niepełny;

¹ Słowo *kerygma* występuje w Nowym Testamencie stosunkowo rzadko i trudno je jednoznacznie interpretować: czy chodzi o treść orędzia, czy o czynność przepowiadania. Jego sens pokrywa się raczej z treścią głoszonej nauki i jest właściwie synonimem słowa *ewangelia*, czyli zwięzłego rozpowszechniania Dobrej Nowiny poprzez wydarzenia i słowa; por. G. FRIEDRICH, *Kerygma*, w: TWNT, t. III, red. Kittel, Stuttgart 1938, s. 715n; R. MURAWSKI, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich*, Warszawa 1990, s. 24n.

² F. BLACHNICKI, *Kerygmatyczna odnowa katechezy. Pisma katechetyczne*, t. I, Warszawa 2005, s. 272.

³ Benedykt XVI pisze o tym, że ze słowa Bożego rodzi się misja Kościoła, który głosi światu *Logos nadziei* (1 P 3,15); por. SS, nr 31; VD nr 91.

„zaangażowali się w coś, a teraz czują się tym czymś i kimś rozczarowani”⁴. W jakiś sposób mają żal do Jezusa albo – co podkreśla Benedykt XVI – obawiają się, że On może coś zabrać z ich życia⁵.

W jaki sposób Jezus przybliżył się do takich uczniów? Jak wykląda im kerygmat?

W ewangelicznym opisie przybliżył się do dwóch uczniów, dostosowuje się do ich kroków i rozpoczyna z nimi rozmowę. Trzeba tu dostrzec odwagę Jezusa: „bo to nie zawsze jest takie łatwe przyłączyć się, gdy dwie osoby gwałtownie dyskutują ze sobą; można się przecież poczuć zupełnie obco. Jezus zbliżył się cierpliwie do nich, wprawia ich nieco w zakłopotanie; uczniowie nie są zbyt zachwyceni, że przyłącza się do nich jakiś obcy, mówią przecież o sprawach, które bardzo mocno ich dotyczą. Mimo wszystko jednak Jezus przyłącza się i zadaje pytanie, na które otrzymuje taką mniej więcej odpowiedź: «Czego ty tu chcesz? Kim ty jesteś? Skąd ty się tu w ogóle wzięłeś? Czy ty spadłeś z Księżycyca?»». Jezus nie zniechęca się gburowatością uczniów, obaj są akurat bardzo podnieceni, wzburzeni, stawia zatem drugie pytanie, które łagodzi ich nieufność i podejrzliwość: «Powiedzcie mi, co to się stało?». Zauważmy, jak delikatnie postępuje Jezus. My niekiedy chcielibyśmy od razu stłumić w sobie czy innych podobne wzburzenie, które bywa wyrazem wewnętrznych emocji. Jezus natomiast pozwala się temu wszystkiemu uzewnętrznić. Nie tłumy Jezus wzburzenia uczniów, tylko je rozwiewa. I właśnie [wtedy] ci dwaj czynią Jezusowi wykład kerygmatu. Dziwne to, ale prawdziwe. To, co mówią, wchodzi w zakres kerygmatu. Ich słowa podobne są do tych, które będą głoszone w Dziejach Apostolskich: „Jezus z Nazaretu, który był prorokiem potężnym w czynie i w słowie wobec Boga i całego ludu, pociągnął nas. Jednak kapłani wydali Go na śmierć i ukrzyżowali” (24,19; por. Dz 2,22-24)⁶.

W taki właśnie sposób przedstawia się kerygmat uczniów, oni dzielą się swoją wiedzą, tyle lat byli przecież w szkole Jezusa (uczęszczali na katechezę), ale to przecież dopiero połowa kerygmatu. Oni rzeczywiście obwieszczają „zbawcze wydarzenia”, te same które i my głosimy („umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebią” – por. *credo*), tylko że nie dostrzegają ich zbawczego zwieńczenia, ich jakości i końcowego dopełnienia. Tam brak nowości,

⁴ C. M. MARTINI, *Głosić Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Łukasza*, Kraków 1999, s. 25.

⁵ BENEDYKT XVI, *Homilia podczas inauguracji pontyfikatu* – Rzym 24.04.2005 oraz *Przemówienie do młodych podczas ŚDM w Kolonii* – Kolonia, 18.08.2005; por. J. KOCHEL, *Powrót młodych mędrców. Papieskie kierunki odnowy katechezy młodzieżowej*, Kat 49 (2005) 10, s. 61-63.

⁶ C. M. MARTINI, *Głosić Jezusa*, dz. cyt., s. 26n.

radości, entuzjazmu; tam jest lęk, smutek, pretensje, rozczarowanie... Dlatego Jezus reaguje tak ostro: *O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia w Boga Ojców, Boga wiernego!* (24,25). Nie jesteście w stanie zaufać obietnicy i działaniu Boga. Zawsze chcecie mierzyć wszystko swoją miarą, a wedle waszej miary Jezus nigdy nie powinien był wyzwolić Izraela w ten sposób, lecz tak, jak wy uważacie za słuszne. On uczynił to w inny sposób, a zatem – myślicie – sprawa się nie udała. Czyż plan Boga nie mógł być inny niż wasz plan? Dlaczegoż nie ufacie Jego planowi? [...]. Wokół tego rozwija się cała katecheza Łukaszowa: ukazuje ona ciągłość zbawczego planu Boga, który obejmuje całą historię, a od nas wymaga bezwarunkowego zaufania, wymaga serca, które jest skore do uwierzenia, zawierzenia. Zawierzenie jest dla nas najtrudniejsze i jest niemożliwe bez pomocy Bożego Ducha. Za każdym razem, kiedy próbujemy radzić sobie o własnych siłach, stajemy się znów ofiarą czysto ludzkich wyobrażeń o planach Boga, co siłą rzeczy prowadzi nas do poczucia rozczarowania i klęski. Z przerażeniem stwierdzamy, jak mało mamy wiary i jak jesteśmy bezsilni; nie potrafimy sprostać historii, sprostać różnym sytuacjom, jeśli nie zaufamy całkowicie potędze Boga, jeśli nie powierzymy Mu się w akcie zaufania, który znów tylko On sam może w nas wzbudzić. Jezus, żeby wzbudzić w nas taką ufność, przedkłada na pełny kerygmat i mówi: „Właśnie to wydarzenie, które tak ciężko przeżyliście, dokładnie to, czego nie umiecie pojąć, należy do planu Boga: *Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swojej chwały?* Czyż wedle miary Boga nie musiało się stać *to*, co wedle was nie miało racji zaistnienia – czyż nie musiało się to stać na chwałę Pana, a zatem i na chwałę Kościoła⁷.

Widzimy, jak Jezusowe słowa tworzą stopniowo nową atmosferę. Łukasz nie mówi nam, że uczniowie natychmiast uwierzyli. Natomiast jako pierwszy skutek wymienia ustąpienie agresji u uczniów; stali się oni gościnni, zaprosili Jezusa, żeby spędził z nimi jeszcze trochę czasu. Później zaprosili Go na posiłek i posadzili na głównym miejscu przy stole. Stopniowo też zaczęły im się otwierać oczy i zrozumieli Pisma. Wszystko to rodzi się w atmosferze braterstwa. Emocje ucichły, ale nie dlatego, że zostały stłumione, tylko rozpoznane i rozjaśnione przez obecność Pana⁸.

Czyż dziś nie chodzi właśnie o taką *nowość* przekazu katechetycznego – *nowość w zapale, w metodach i w swym wyrazie*, *nowość* zmieniającą atmosferę zajęć katechetycznych, inicjującą dialog i spotkanie z ludźmi młodymi? Czy ewangelizacja nie aktualizuje się w konkretnych formach i obszarach, wyznaczających określony dynamizm odnośnie do praktyki, a są to różne

⁷ Tamże, s. 29n.

⁸ Tamże.

momenty⁹ tego, co nazywa się procesem ewangelizacyjnym czy reewangelizacyjnym?

2. Próby nauczania *kerygmatycznego* – programy ewangelizacyjne

W ostatnich latach w polskich realiach podjęto trzy próby nauczania kerygmatycznego – próby ponownego zacieśnienia więzów z Pismem Świętym. Chodzi o odnowę nauczania *kerygmatycznego* w katechezie polskiej, rozpoczętą w latach 70¹⁰; następnie – brutalnie przerwany przez stan wojenny – program ewangelizacji *Ad Christum Redemptorem* ks. F. Blachnickiego¹¹ oraz rozwijający się od lat 90. projekt *Redemptoris missio* szkół nowej ewangelizacji¹².

Odnowa kerygmatyczna zainicjowana została już w latach 60., a urzędo-wo weszła w życie wraz z zatwierdzeniem nowego programu nauczania katechezy z roku 1971. W rozwoju tego kierunku, który w pierwszym rządzie był zainteresowany wcieleniem Słowa Bożego w życie katechizowanych, od strony teoretycznej ważną rolę odegrał ks. F. Blachnicki († 1987), a od strony praktycznej ks. J. Charytański SJ († 2009). Pierwszy był autorem licznych artykułów przybliżających idee nauczania kerygmatycznego. Katecheza nie może być jedynie popularyzowaniem teologii, lecz winna być głoszeniem Ewangelii. Wbrew dotychczasowym poglądom – sprowadzającym katechetykę do nauk pedagogicznych – stwierdza, że należy ją rozpatrywać na płaszczyźnie pastoralnej; rzeczywistość bowiem, którą się zajmuje jest rzeczywistością objawioną: Bóg wzywa i oczekuje odpowiedzi człowieka.

⁹ *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji* (1997) przypomina: „Proces ewangelizacyjny jest konsekwentnie podzielony na etapy lub «momenty istotne»: działalnie misyjne dla niewierzących i dla żyjących w obojętności religijnej; działanie katechetyczno-wtajemniczające dla tych, którzy wybierają Ewangelię, i dla tych, którzy czują potrzebę uzupełnienia lub odnowienia swego wtajemniczenia; działanie duszpasterskie dla już dojrzałych wiernych chrześcijan w łonie wspólnoty chrześcijańskiej” (DOK 49).

¹⁰ Por. R. MURAWSKI, *Etapy rozwoju katechezy*, AK 91 (1978), s. 62-70; K. PANUŚ, *Główne kierunki katechetyczne XX wieku*, Kraków 2001, s. 77-81; R. CZEKAŁSKI (red.), *Sto lat polskiej katechezy. Wkład wybitnych polskich katechetyków w odnowę i rozwój polskiej katechezy*, Kraków 2001, s. 99-177; E. ALBERICH, *Katecheza kerygmatyczna*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, Warszawa 2007, s. 424-428; A. KICIŃSKI (red.), *Katechetyka i katecheza u progu XXI wieku*, Poznań 2007; P. MAKOŚA (red.), *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwanie koncepcji*, Lublin 2010; A. OFFMAŃSKI, *Koncepcja katechezy o charakterze ewangelizacyjnym według zasad katechumenatu*, Szczecin 2010.

¹¹ A. WODARCZYK, *Prorok żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987) – życie i działalność*, Katowice 2008, s. 405-417.

¹² W. SZLACHETKA, *Fenomen szkół nowej ewangelizacji*, Kraków 2011.

Ks. J. Charytański stanął na czele zespołu, który podjęli próbę wcielenia w życie wspomnianych idei, opracowując serie podręczników: *Katechizm religii katolickiej* oraz *Bóg z nami*¹³. Wydaje się, że nie do końca odpowiadały one zakładanym w nich ideom nauczania kerygmatycznego, choć zdecydowanie pomogły odejść od podawania tylko informacji (katechizmowych) ku kształtowaniu świadomości wiary, dzięki czemu młody chrześcijanin powinien umieć dokonywać właściwych wyborów, kierując się Ewangelią¹⁴. Ks. F. Blachnicki z kolei okazał się prekursorem kerygmatycznej odnowy katechezy w Polsce¹⁵. Ścisły związek ewangelizacji i katechezy, dwu odrębnych form posługi Słowa, stało się pastoralnym zadaniem Kościoła wymagającym wielkiego zaangażowania wszystkich odpowiedzialnych za nauczanie, inicjację i wychowywanie w wierze¹⁶. Dyrektorium katechetyczne mówi wyraźnie o *katechezie w procesie ewangelizacji* i stwierdza, że „często osoby, które uczestniczą w katechezie, w rzeczywistości potrzebują prawdziwego nawrócenia (...). W *misio ad gentes* to zadanie jest realizowane przez «prekatechumenat». W sytuacji wymaganej przez «nową ewangelizację» realizuje się ono za pośrednictwem «katechezy kerygmatycznej», którą niektórzy nazywają «prekatechezą», ponieważ inspirowana prekatechumenatem jest propozycją Dobrej Nowiny w relacji do trwałego wyboru wiary (...). Odnowa katechetyczna powinna opierać się na tej uprzedniej ewangelizacji misyjnej” (DOK 62).

W praktyce pastoralnej w ostatnich latach daje się zauważyć rozwój nowych form przepowiadania słowa Bożego i pojawienie się takich, które wprost wiążą się z ewangelizacją, a zarazem mają charakter katechetyczny. Chodzi o fenomen szkół nowej ewangelizacji. Pojawienie się tych form w polskich realiach mobilizuje do poświęcenia większej uwagi tym nowym sposobom realizacji misji ewangelizacyjnej Kościoła, angażującym zwłaszcza świeckich

¹³ J. CHARYTAŃSKI, *Zmagania o kształt katechezy w Polsce*, Kraków 2001, s. 56-75.

¹⁴ A. OFFMAŃSKI, *Z pokolenia nieustannie poszukujących. Wkład Jana Charytańskiego SJ w odnowę i rozwój polskiej katechezy*, w: *Sto lat polskiej katechezy. Wkład wybitnych polskich katechetów w odnowę i rozwój polskiej katechezy*, red. R. Czekalski, dz. cyt., s. 159-177.

¹⁵ F. BLACHNICKI, *Kerygmatyczna odnowa katechezy. Pisma katechetyczne I*, Warszawa 2005; Tenże, *Sympatycy czy chrześcijanie? Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, Krościenko 2002; por. M. MARCZEWSKI, *Od duszpasterstwa do ewangelizacji. Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987)*, w: *Sto lat polskiej katechezy*, red. R. Czekalski, dz. cyt., s. 99-140; Ks. Franciszek Blachnicki – *katechetyk i pastoralista. W dwudziątą rocznicę śmierci Sługi Bożego*, red. R. Buchta, Katowice 2009.

¹⁶ JAN PAWEŁ II, *Ewangelizacja i katecheza podstawowym zadaniem Kościoła*, w: *Wierze w Boga Ojca Stworzyciela*. Città del Vaticano 1987, s. 9-12; P. NONIS, *Ewangelizacja a katecheza*, w: *Nowa ewangelizacja*, Kolekcja Communio 8, Poznań 1993, s. 100n; P. CHIARETTI, *Catechesi evangelizzatrice e progetto pastorale*, „Catechesi” 1 (1984), s. 5-20.

katolików¹⁷. W. Szlachetka – autor najnowszych badań pastoralno-socjologicznych nt. szkół nowej ewangelizacji – dochodzi do przekonania, że „zauważalna jest wyraźna aprobatą, wsparcie i zainteresowanie ośrodkami ewangelizacyjnymi zarówno ze strony duchownych, jak i świeckich, co rodzi nadzieje, że szkoły ewangelizacji, jako ośrodki odnowy życia religijnego i «budzenia wiary», na stałe wpiszą się w obraz duszpasterstwa w Polsce”¹⁸. Przy czym każda z funkcjonujących w Polsce szkół nowej ewangelizacji jest inna. Szkoły te zabiegają bowiem o to, aby pozostać „szkołami”, co oznacza, że celem ich działania nie jest przekształcanie się w jeden z wielu ruchów w Kościele, ale służba grupom, wspólnotom i stowarzyszeniom działającym w Kościele. Nie wyklucza to również posługi na rzecz katechezy, czego wymownym dowodem są materiały do pracy z młodzieżą w ramach katechezy parafialnej przygotowującej do sakramentu bierzmowania¹⁹. „Ostatecznym [jednak] celem ich działania jest służba wspólnotom parafialnym, tak aby duszpasterstwo nie zamykało się i nie ograniczało do osób, które na co dzień uczestniczą w życiu Kościoła, lecz by parafie były wrażliwe i gotowe do poszukiwania tych, którzy zwątpili”²⁰.

3. Potrzeba misyjnego zorientowania katechezy

Co jakiś czas powraca w refleksji katechetycznej potrzeba uwzględnienia wymiaru misyjnego w katechezie: chodzi o przepowiadanie o charakterze ewangelizacyjnym, czyli stałe rozbudzanie wiary oraz formowanie świadomości misyjnej ludu chrześcijańskiego, który z natur swej jest misyjny (por. DM 2, 35; CT 13, 24; VD 94)²¹.

Temat ten był przedmiotem obrad Europejskiej Ekipy Katechetycznej w Lizbonie w 2008 roku²² oraz powraca w refleksji katechetyków, którzy widzą potrzebę misyjnego zorientowania katechezy²³.

¹⁷ W. SZLACHETKA, *Fenomen szkół nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 77-154; M. WÓJCIK, *Re-ewangelizacja w posłudze Szkoły Nowej Ewangelizacji Diecezji Gliwickiej*, Opole 2008 (mps BUO); A. ZELLMAN, *Katolicka Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Filipa jako jedna z form permanentnej formacji świeckich katolików*, w: *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwanie koncepcji*, red. P. Mąkosa, Lublin 2010, s. 227-242.

¹⁸ W. SZLACHETKA, *Fenomen szkół nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 266.

¹⁹ *Młodzi na progu. Materiały do pracy z młodzieżą przy parafii. Przygotowanie do bierzmowania*, A. Sepioło, red. J. Kasperczyk, J. Kochel, Gliwice 2010.

²⁰ W. SZLACHETKA, *Fenomen szkół nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 266.

²¹ A. SEUMOIS, *Katecheza misyjna (dzieje – pojęcie)*, w: *Słownik katechetyczny*, dz. cyt., s. 429-438.

²² E. BIEMMI, A. FOSSION (red.), *La conversion missionnaire de la catéchèse. Proposition de la foi et première annonce*, Bruxelles 2009; por. *Catechesi missionaria*, „Catechesi” 78 (2008-2009) nr 3-4.

²³ Por. J. HOFINGER, *Evangelization and Catechesis. Are we really proclaiming the Gospel?* New York 1976; J. GAVAERT, *Prima evangelizzazione (Studia e ricerche di catechetica n. 13)*,

Papież Benedykt XVI wyraźnie – w ostatnim czasie – daje Kościołowi do zrozumienia, że potrzeba odnowić nasze myślenie (świadomość), przepowiadanie i zaangażowanie misyjne. W październiku 2010 r. w niedzielę misyjną zapowiedział, że następne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów w 2012 r., będzie poświęcone tematowi „Nowa ewangelizacja dla przekazania wiary chrześcijańskiej”. Papież żywi przekonanie, że zadaniem misjonarza nie jest zrewolucjonizowanie świata, ale jego przemiana, czerpiąc siłę od Jezusa Chrystusa, który „wzywa nas do stołu swego Słowa i Eucharystii, abyśmy zakosztowali daru Jego obecności, kształcili się w Jego szkole i z coraz większą świadomością żyli w jedności z Nim, Nauczycielem i Panem” (por. *Orędzie na 84. Światowy Dzień Misyjny*, Watykan 6 lutego 2010). W maju 2011 roku przypomniał, że jego „umiłowany Poprzednik” – bł. Jan Paweł II odnowił misję *ad gentes*, a jednocześnie wsparł nową ewangelizację. Podczas rozważania południowego zauważył, że „ewangelizacja jest powołaniem Kościoła także dzisiaj. Dotyczy to zarówno ziem, których nie zrosiła jeszcze żywa woda Ewangelii, jak i terenów, gdzie istnieją co prawda pradawne korzenie chrześcijaństwa, jednak potrzebują one nowych ożywczych soków, by przynieść dorodne owoce radości wiary” (KAI, 29 maja 2011). W czerwcu 2011 r. w czasie podróży do Chorwacji nawiązując do głównego celu swej podróży – udziału w Narodowym Dniu Chorwackich Rodzin Katolickich – papież mówił o misyjnej roli rodzin chrześcijańskich i wyraził uznanie, że dziś wiele rodzin ma coraz większą świadomość swego powołania misyjnego i angażuje się w świadczenie o Chrystusie Panu. Znów przypomniał słowa bł. Jana Pawła II, iż „prawdziwa rodzina, oparta na małżeństwie, jest sama w sobie dobrą nowiną dla świata” i że „w Kościele nadeszła godzina rodziny, która jest także godziną rodziny misyjnej”. „Pokazujcie własnym świadectwem życiowym, że można kochać, jak Chrystus, bez zastrzeżeń, że nie trzeba się lękać zaangażowania dla innej osoby! Cieszcie się ojcostwem i macierzyństwem! Otwarcie na życie jest znakiem otwarcia na przyszłość, zaufania w przyszłość (...). Dobro rodziny jest także dobrem Kościoła” – stwierdził Benedykt XVI (KAI, 4 czerwca 2011). W odniesieniu do młodych mówiło się, że Benedykt XVI przyjechał do Chorwacji rozegrać bardzo ważny mecz. I wbrew krakaniu świeckich mediów ten mecz wygrał. Nie miało o tym wątpliwości 30 tysięcy młodych na wieczornym spotkaniu na placu w sercu Zagrzebia. Gdy po całym dniu oficjalnych spotkań przyjechał na wieczorną modlitwę młodych, plac eksplodował, a młodzi zaczęli skandować: „Papa mi te volimo!” (Papieżu, kochamy cię!). Cóż

Torino 1990; J. KOCHTEL, *Katecheza ewangelizacyjna*, HW 12 (2001) nr 1, s. 19-38; P. MAKOSA, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009, s. 373-533.

z tego, że homoseksualiści urządzili „przypadkowo” tego dnia w Zagrzebiu swój festiwal? Przeszedł bez echa. Jak refren zaś w homilii do młodych powracały słowa: „Nie bójcie się powierzyć swego życia Jezusowi (...). Nie ulegajcie pokusie pokładania absolutnego zaufania w posiadaniu, w rzeczach materialnych, nie chcąc dostrzec prawdy, która sięga dalej, jak gwiazda wysoko na niebie, do kąd pragnie prowadzić was Chrystus. Pozwólcie się prowadzić ku wyżynom Boga” – wzywał młodych papież. Młodzi Chorwaci pokazali, że są wspólnotą „do tańca i do różańca”. Przez kilka minut adorowali Najświętszy Sakrament w absolutnej ciszy. To zrobiło wielkie wrażenie na Ojcu św. (KAI, 5 czerwca 2011). Jeszcze mocniej ten dialog Kościoła (papieża) z młodymi i ich autentyczne świadectwo żywej wiary wybrzmiało podczas Światowych Dni Młodzieży w Madrycie, 16-21 sierpnia 2011 roku²⁴.

Misje we współczesnym świecie winny oprzeć się na tradycyjnych formach i wspólnotach. Podobnie posługa katechetyczna nie może zatracić charakteru misyjnego, czyli obowiązku realizacji swego podstawowego zadania – *głoszenia Ewangelii zbawienia wszystkim narodom* (por. Mt 28,19; Łk 24,47; Dz 1,8). Musi stale pamiętać o Jezusowym nakazie *missio ad gentes*, czyli otworzyć swego rodzaju „dziedzinec pogan” (Benedykt XVI)²⁵ lub „katedrę dla niewierzących” (kard. C.M. Martini)²⁶, gdzie będą mogli w jakiś sposób zbliżyć się do Boga ludzie, którzy Go nie znają lub zagubili sens swojej wiary i żyją bez Niego (obojętni/oddaleni religijnie).

Papież Benedykt XVI przypomina, że są ludzie, którzy nie chcą się czuć przedmiotem misji. Ewangelizacja czy też reewangelizacja rozumiana jako przepowiadanie *kerygmatu* ma szansę zaistnienia i powodzenia tylko i dopiero wtedy, gdy ten, kogo Kościół spotyka na swojej drodze, poczuje się współpodmiotem misji. Otwarcie, które zawsze jest uprzednim działaniem Ducha Świętego w sercu człowieka, jest warunkiem *sine qua non* ewangelizacji. Stąd też jego usilne zabieganie o kontynuację idei i programu „nowej ewangelizacji”, sformułowanych przez poprzedników: Pawła VI (*Evangelii nuntiandi*) i Jana Pawła II (*Redemptoris missio; Novo millennio ineunte*).

Opcja preferencyjna na rzecz przepowiadania o charakterze misyjnym – katechezy ewangelizacyjnej pojawia się również w ostatnich dokumentach Kościoła, chodzi zwłaszcza o adhortację apostołską *Verbum Domini* (2010) oraz *Lineamenta*

²⁴ Warto prześledzić relacje prasy katolickiej z tych wydarzeń oraz specjalną stronę internetową poświęconą SDM – Madryt 2011; por. <http://www.madryt2011.pl/index.php/> [10.09.2011].

²⁵ <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,5085,benedykt-xvi-o-laickosci-i-dziedzincu-pogan.html/> [10.09.2011]; por. A. DRAGUŁA, „Spermologos” – od areopagu do dziedzina pogan, „Wież” 7 (2011), s. 120-128.

²⁶ J. KOCHÉL, *Katedra dla niewierzących*, AK 137/1 (2001), s. 48-60.

zapowiadanego Synodu Biskupów pt. *Nowa ewangelizacja jest skierowana do chrześcijan, którzy oddalili się od Kościoła* (2011). Pierwszy z nich przypomina o pierwszeństwie wymiaru biblijnego w katechezie²⁷. Wzorem jest tutaj katecheza misyjna i ewangelizacyjna w drodze do Emaus (por. Łk 24,1-35), w której „centrum jest «wyjaśnienie Pisma», jakie może dać jedynie Chrystus (24,27-28), ukazując w sobie samym ich spełnienie” (VD 74). Biblijna animacja katechezy powinna polega na przepełnieniu i przeniknięciu „myślą, duchem i podstawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami, a także przypomnieć, że katecheza będzie o tyle bogatsza i skuteczniejsza, o ile odczytywać będzie słowa według myśli i ducha Kościoła...” (VD 74; por. CT 27; DOK 127; PDK 58-61). Katecheza ma powrócić do źródeł i tam szukać sposobów skutecznego przepowiadania – komunikowania wiary²⁸. Kard. Ch. Schönborn przekonuje, że „pierwszą podstawową katechezą jest Ewangelia, czyli to, co uczniowie Jezusa zapisali o Jego życiu, Jego działalności, o Nim samym. Poprzez Ewangelię On sam staje się katechetą, prowadzącym nas ku sobie przez swoje słowo i życie”²⁹. Z tym wiąże się – zdaniem Benedykta XVI – przepowiadanie współczesnemu światu *Logosu nadziei* (1 P 3,15), czyli katecheza ewangelizacyjna nasycona treściami biblijnymi, sporządzona w języku przystosowanym do czasu i osób, oczekujących uzasadnienia nadziei, jaka jest w nich, dodających „im odwagi do realizacji ich powołania misyjnego przez świadectwo, dialog i głoszenie” (DOK 194)³⁰. Wszyscy ochrzczeni są odpowiedzialni za takie przepowiadanie. „Słowo [samo] oświeca, oczyszcza i nawraca; my jesteśmy jedynie sługami” – przekonuje Papież (VD 93). Nie można zatem ograniczyć się do duszpasterstwa „zachowawczego”, katechezy szkolnej, nauczania katechizmowego, potrzebny jest przede wszystkim nowy zapał misyjny, gdyż „wielu chrześcijan potrzebuje, aby na nowo głoszone im z przekonaniem słowo Boże, by mogli konkretnie doświadczyć mocy Ewangelii. Tylu jest braci [i siostr] «ochrzczonych, ale niewystarczająco ewangelizowanych»” (VD 96). Nowość «ewangelizacji» czy «katechezy ewangelizacyjnej» nie polega na szukaniu wśród nowych technik głoszenia,

²⁷ J. KOCHEL, *Prymat słowa Bożego w katechezie*, Kat 53 (2009) 12, s. 4-10; Tenże, *Biblijna animacja katechezy*, Kat 55 (2011) 3, s. 11-19.

²⁸ Z. BARCIŃSKI, *Orędzie biblijne na katechezie, czyli o ślepotcie i jej przezwyciężaniu*, Kat 51 (2007), nr 6, s. 64n; Tenże, *Przestrzeń pytań. Co dalej z katechezą szkolną*, TPow 38 (2006), s. 23; por. J. KOCHEL, *Katecheza u źródeł Ewangelii*, Poznań 2006.

²⁹ Ch. SCHÖNBORN, *Jezus jako Chrystus. Katechezy wiedeńskie*, tł. J. Kubaszczyk, Poznań 2005, s. 13.

³⁰ J. KOCHEL, „Usprawiedliwić wiarę, uzasadnić nadzieję”. *Potrzeba katechezy ewangelizacyjnej w parafii*, w: *Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii* (OBT 91), red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2006, s. 145-157; P. NAPIERAŁSKI, *Katecheza nadziei dla młodych w nauczaniu Jana Pawła II*, Opole 2011 (mps BUO).

lecz przede wszystkim w powrocie do entuzjazmu, wsłuchiwaniu się w słowo Boże, zaufaniu w działanie Ducha Świętego, który „przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,47). Nie brakuje nam ani treści, ani metod, środków czy pomocy katechetycznych. Tym, co jest konieczne to radość i entuzjazm życia chrześcijańskiego, która wypływa z kontemplacji (modlitwy nad Słowem). Tylko ten, który *widział* i *słyszał* o Słowie Życia (1 J 1,1), może naprawdę zaświadczyć o Chrystusie i pociągać do Niego innych (por. EN 22; VD 97-98).

Drugi dokument, czyli *Lineamenta* przed Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów nt. nowej ewangelizacji, ma zachęcić do refleksji również nas katechetów. W naszą stronę sformułowane zostały ważne pytania, na które mamy obowiązek poszukiwać odpowiedzi³¹. W ostatnich dziesięcioleciach wiele konferencji episkopatów zaangażowało się w *proces zmiany programów katechetycznych* i samych *katechizmów*:

- W jakim stanie są te inicjatywy?
- Jakie pozytywne skutki przyniosły w procesie przekazu wiary? Z jakimi trudnościami i przeszkodami musiały się zmierzyć?
- Jakich narzędzi w tym procesie przemian dostarczył *Katechizm Kościoła Katolickiego (Kompendium* czy też najnowszy *Katechizm dla młodych Youcat*)?
- Co robią poszczególne wspólnoty chrześcijańskie (parafie) oraz różne grupy i ruchy, aby rzeczywiście zapewnić katechezę, która by była jak najbardziej kościelna oraz zaplanowana w sposób najbardziej harmonijny i zgodny z innymi podmiotami kościelnymi?
- Biorąc pod uwagę aktualne przemiany kulturowe, jakie są główne problemy pedagogiczne, wobec których katechizacja naszych Kościołów jest najbardziej bezradna i bezbronna?
- W jakiej mierze katechumenat został przyjęty jako model, w odniesieniu do którego należy przygotowywać programy katechezy i wychowania do wiary w naszych wspólnotach chrześcijańskich?

Przełomowa sytuacja, w jakiej znajduje się Kościół, wymaga od niego *nowego stylu ewangelizacji*, nowej gotowości do uzasadniania naszej wiary i nadziei, która jest w nas, dlatego:

- W jakiej mierze Kościoły lokalne zdołały uświadomić ten nowy wymóg wspólnotom chrześcijańskim? Jakie przyniosło to rezultaty? Jakie trudności i opory napotkało?

³¹ Por. http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20110202_lineamenta-xiii-assembly_pl.html/ [10.09.2011].

- Czy pilna potrzeba nowego głoszenia misyjnego stała się normalnym elementem działalności duszpasterskiej we wspólnotach? Czy utrwaliło się już przekonanie, że misję przeżywa się również w naszych lokalnych wspólnotach chrześcijańskich, w normalnych sytuacjach naszego życia?
- Jakie inne podmioty, obok wspólnot, ożywiają tkankę społeczną, wnosząc w nią orędzie Ewangelii? Jakimi działaniami i metodami? Z jakimi skutkami?
- W jaki sposób dojrzała w poszczególnych wiernych świadomość bycia powołanymi w pierwszej osobie do głoszenia Ewangelii? Jakie doświadczenia można w tym względzie przytoczyć?

Oto konkretne wyzwania pastoralno-katechetyczne, które stawia przed nami Kościół w kontekście XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów.